

Regionalism in 'Życie i Kultura', a weekly supplement to *Głos Szczeciński* (1951–1956)

Regionalizm w dodatku „Życie i Kultura” dziennika „Głos Szczeciński” (1951–1956)

Instytut Literatury i Nowych Mediów
Uniwersytet Szczeciński
al. Papieża Jana Pawła II 22a
PL 70-453 Szczecin
e-mail: paulina.olechowska@usz.edu.pl
<https://orcid.org/0000-0002-6110-6656>

**Paulina
OLECHOWSKA**

KEY WORDS:

Polish press after 1945, regional communist party press, cultural weekly supplement, Szczecin, Poland's Western and Northern Territories, post-1945 regionalism

SŁOWA KLUCZOWE:

regionalizm w prasie, prasa w PRL, socrealizm; „Głos Szczeciński”, „Życie i Kultura”, szczecińskie środowiska artystyczne

ABSTRACT

This article is an comprehensive media-analysis of 'Życie i Kultura' [Life and Culture], a supplement published in 1951–1956 with the weekend edition of *Głos Szczeciński*, the newspaper of the Polish United Workers' Party in Szczecin, aimed at delineating its idea of regionalism, i.e. the character of regional identity that the paper was trying to construct for a population made up entirely of migrants. The article contains a list of journalists connected with Szczecin and the region; an account of serial articles featuring regional themes; an analysis of various aspects of regionalism in reportage; and a review of materials of regional interest that found their way into print.

ABSTRAKT

Artykuł jest analizą prasoznawczą „Życia i Kultury”, tygodniowego dodatku do „Głosu Szczecińskiego”, organu prasowego KW PZPR w Szczecinie, ukazującego się w latach 1951–1956. Celem artykułu jest ukazanie kategorii regionalizmu rozumianego jako świadectwa „odrębności kulturowej”. Tekst zawiera wykaz publicystów powiązanych z miastem i regionem, opis stałych cyklów tematycznych nawiązujących do regionu, dominujące wymiary regionalizmu w formach reporterskich oraz charakterystykę aktywności związanych z regionem form wydawniczych.

Streszczenie

Tygodnik „Życie i Kultura” (1951–1956) jest ważnym źródłem badań społeczno-kulturalnego regionalizmu, historii aktywności wybranych grup publicystów oraz środowisk artystycznych w budowę regionalnej tożsamości. Regionalizm w tygodniku był realizowany w zróżnicowanej gatunkowo i tematycznie formie. Okres stalinizmu charakteryzowało ukierunkowanie na kontakt z czytelnikami, korespondencję — realizowane przez konkursy oraz publikacje tekstów korespondentów; regionalne konkursy miały wzmocnić więź mieszkańców z regionem; teksty poświęcone historii regionu nie były jedynie polem refleksji — służyły celom politycznym, głównym było umacnianie polskości Ziem Zachodnich oraz rozwój spółdzielczości agrarnej na tych terenach. Rok 1955 wyznaczył cezurę w regionalistycznej publicystyce, więcej tekstów miało charakter polemiczny, większa swoboda wypowiedzi dawała autorom — i jednocześnie przedstawicielom środowisk twórczych — możliwość krytyki szczecińskiej kultury. Zbiór podnoszonych w „Życiu i Kulturze” kwestii daje obraz negatywnej postawy regionalistycznej, pojmowanej jako stosunek autorów do lokalnej kultury. Odzwierciedla dualizm więzi z regionem i świadomości wspólnotowości środowisk artystycznych. Wyrażany w polemikach szczeciński regionalizm („prowincjonalizm”) — nie sprzyjał procesowi identyfikacji geograficzno-historycznej artystów i mieszkańców Pomorza Zachodniego.

Historię szczecińskiej prasy po 1945 r. można by scharakteryzować jednym pojęciem: efemeryczność. Jej powstanie okazało się jednym z najwcześniejszych przedsięwzięć w zakresie organizacji polskiego życia kulturalnego na Pomorzu Szczecińskim. Po wojnie ze względu na małą liczbę radiodbiorników i na początku lat 50. prasa stanowiła główne źródło informacji¹.

Pierwszymi pismami o charakterze informacyjnym ukazującymi się w regionie były: nieregularnik „Głos Nadodrzański”² (maj – sierpień 1945), wydawane trzy razy w tygodniu „Wiadomości Szczecińskie”³ (lipiec – październik 1945) oraz „Pionier Szczeciński” (we wrześniu 1945 ukazały się dwa numery)⁴. W zakresie prasy pionierski okres w dziejach miasta zakończył się w październiku 1945 roku, kiedy to ukazał się pierwszy numer dziennika „Kurier Szczeciński” (Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”), nieprzerwanie wychodzący do dzisiaj. W latach 1946–1948 ukazywał się także tygodnik „Szczecin”⁵, który zmieniał podtytuł na „Tygodnik Miasta Morskiego”, „Tygodnik Pomorza Zachodniego” oraz „Tygodnik Wybrzeża”⁶.

¹ T. Białecki, *Czasopiśmiennictwo polskie na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1949*, „Przegląd Zachodniopomorski” 1968, nr 4, s. 119.

² (jm), *O pierwszych gazetach na Ziemiach Odzyskanych*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1965, nr 3, s. 59; P. Pakier, *Prasa frontowa Ludowego Wojska Polskiego w latach 1943–1945*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1967, nr 6, s. 126–154; T. Białecki, *Prasa Pomorza Szczecińskiego w latach 1945–1975*, Szczecin 1978, s. 36.

³ C. Piskorski, *Od „Pioniera Szczecińskiego” do „Tygodnika Wybrzeża”*, „Rocznik-Informator Pomorza Zachodniego. Rok 1945–1948”, Szczecin 1948, s. 203–204; tenże, „Polskie Pismo i Książka” w Szczecinie (1945–1950), „Przegląd Zachodniopomorski” 1981, nr 1, s. 95–96.

⁴ U. Wenta, *Pierwsze tytuły prasowe w polskim Szczecinie: „Głos Nadodrzański”, „Wiadomości Szczecińskie” i „Pionier Szczeciński”*, „Bibliotekarz Zachodniopomorski” 2014, nr 1, s. 12–16.

⁵ Rca, „Polskie Pismo i Książka” Spółdzielnia Wydawnicza, [w:] *Encyklopedia Szczecin*, tom II, Szczecin 2000, s. 125–126.

⁶ E. Polakowska, *Tygodnik „Szczecin” 1946–1949*, „Bibliotekarz Zachodniopomorski” 1989, nr 2–3, s. 20; F. Jordan, *Od „Pioniera Szczecińskiego” do „Tygodnika Wybrzeża”*, „Rocznik-Informator Pomorza Zachodniego. Rok 1945–1948”, Szczecin 1948, s. 204.

W kwietniu 1948 r. został zlikwidowany, co według Tadeusza Białeckiego „odbiło się niewątpliwie ujemnie na aktywności kulturalnej szczecińskiego środowiska”⁷.

W 1945 r. PPR nie dysponowała w przekazanym polskim władzom Szczecinie własnym organem prasowym⁸, dopiero 19 czerwca 1947 r. ukazała się szczecińska mutacja wydawanego w Warszawie przez KC PPR „Głosu Ludu” — „Szczeciński Głos Ludu — Organ Komitetu Okręgowego PPR”⁹. Jako odrębny regionalny dziennik „Głos Szczeciński” (dalej skrót „GS”) zaczął być wydawany od 31 marca 1949 r.¹⁰ W czerwcu 1949 r. w Szczecinie odbył się Zjazd Związku Literatów Polskich; w tym czasie w „Kurierze Szczecińskim” ukazywał się od 1946 r. jednokolumnowy, wydawany przez trzy lata „Raz na tydzień. Dodatek Kulturalny”. W partyjnym „GS” dopiero dwa lata później powstał cotygodniowy, samoistny, z odrębną numeracją dodatek „Życie i Kultura” (dalej skrót „ŻiK”), w którym cyklicznie popularyzowano twórczość szczecińskiego środowiska artystycznego¹¹.

Pierwszy numer „Życia i Kultury” ukazał się 7 kwietnia 1951 r., ostatni 17–18 grudnia 1956 r. W tygodniku, na poziomie regionalnym, realizowano dwa modele prasy w PRL: do 1953 r. urzeczywistniał się paradygmat prasy proletariackiej¹², po 1953 r. model prasy walczącej, dzięki krytyce, dyskusjom i szerszej obecności społeczno-politycznej problematyki w kontekście autonomicznego życia kulturalnego regionu¹³. Jednocześnie tematyka regionalna „ŻiK” musiała uwzględniać głównie zadania dziennika: 1) podporządkowanie informacji i publicystyki zagadnieniom umocnienia polskości Ziem Zachodnich oraz budowę (głównie w kategoriach społecznych i kulturalnych) narodowego bytu nad północno-zachodnią granicą; 2) aktywizację społeczną i inicjowanie akcji organizatorskich; 3) tworzenie sieci i wykorzystywanie narzędzi kontaktu z czytelnikami¹⁴.

⁷ T. Białecki, *Początki czasopiśmiennictwa polskiego na Pomorzu Zachodnim (1945–1956)*, [w:] *Ciągłość i zmiana. 70 lat mediów masowych na Pomorzu Zachodnim*, red. J. Kania, P. Olechowska, Szczecin 2016, s. 16.

⁸ Por. J. Myśliński, *Prasa Polskiej Partii Robotniczej (1944–1948)*, „Przegląd informacyjno-bibliograficzny. Materiały i studia z najnowszej historii Polski” 1965, nr 2, s. 119–126.

⁹ K. Kozłowski, *Środki masowego przekazu w Szczecinie w latach 1945–1990*, [w:] *Słowem i piórem*, red. T. Białecki, Szczecin 1996, s. 17–32.

¹⁰ E. Krasucki, *Początki „Głosu Szczecińskiego” w świetle dokumentów z lipca 1947 roku*, „Przegląd Zachodniopomorski” 2005, nr 3, s. 155–166.

¹¹ Pojawienie się tygodnika „ŻiK” poprzedziły rubryki „Kronika kulturalna”, później „Kultura i sztuka” oraz „Kultura i życie”. Zob.: F. Jordan, Z. Puchalski, *Prasa, kina, radio i telewizja*, [w:] *Pomorze Szczecińskie 1945–1965*, red. E. Dobrzycki, H. Lesiński, Z. Łaski, Poznań – Szczecin 1967, s. 692–703.

¹² W. Śladkowski, *O periodyzacji*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1985–1986, nr 1, s. 111.

¹³ Por. T. Chrzastek, *Czasopismo społeczno-kulturalne „Nowa Kultura” (1950–1963): studium historyczno-prasoznawcze*, „Dzieje Najnowsze” 2005, nr 1, s. 175–182.

¹⁴ *Popołudnie z „Głosem”. Jubileusz 25-lecia „Głosu Szczecińskiego”* (1972). Audycja radiowa autorów: Aliny Głowackiej, Bolesława Grodzickiego i Bogdana Wojtczaka, TN 2919–1, emisja: 16 lipca 1972 [materiał w posiadaniu autorki].

Ze względu na brak pogłębionych monograficznych badań prasoznawczych szczecińskich dzienników za ważną konieczność prezentowanych wyników analizy strukturalnej „ŻiK” uznając regionalizm — są nim wskazane w wybranych kategoriach analizy treści „odczucia odrębności kulturowej”, tworzącej „tożsamość zbiorową grupy będącą obrazem samej siebie”¹⁵. W oparciu o definicję tworzę listę związanych z miastem i regionem publicystów, opisując stałe cykle tematyczne, nawiązujące do regionalnej tematyki, nakreślam dominujące wymiary regionalizmu w formach reporterskich, które na potrzeby artykułu nazywam „reportażami z terenu”, wreszcie charakteryzuję formy redakcyjnej aktywności (konkursy i ankiety) związane z regionem. Zaprezentowane wnioski z badań stanowią rozwinięcie wyników analizy strukturalnej pisma, omówionych w odrębnym artykule¹⁶, koncentrujących się na odrębnych przestrzennie obszarach tematycznych.

Zaprezentowane w artykule wyniki badań obejmują 279 numerów „ŻiK”¹⁷, o objętości 990 kolumn (cztery w każdym wydaniu, od października 1955 r. [nr 37] dwie kolumny), zawierających łącznie 6611 jednostek badawczych. Tak obszerny materiał badawczy wymagał opracowania uniwersalnego klucza kategoryzacyjnego, odpowiadającego przyjętym celom badawczym, odzwierciedlającym dotychczasowe historycznoprasoznawcze opracowania czasopism o tym samym profilu (tygodniki społeczno-kulturalne)¹⁸, skoncentrowane na regionalnej specyfice pisma.

I. Regionalna publicystyka (główni autorzy)

Za merytoryczną stronę „ŻiK” odpowiedzialni byli redaktorzy naczelni „GS” Antoni Perłowski (1950–1953), Władysław Ślęzak (1953–1955), Bronisław Schmidt-Kowalski (1955) i Józef Baran (1956–1966), a także Kazimierz Błahij (od 1947 r. kierownik działu kulturalnego), Bolesław Kosterkiewicz (publicysta), Krystyna Krasucka (redaktor) oraz Leon Zeitman (kierownik działów społeczno-politycznego i ekonomicznego, sekretarz redakcji).

¹⁵ B. Jałowiecki, *Regionalizm*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 3, Warszawa 2000, s. 283.

¹⁶ P. Olechowska, *Dodatek „Życie i Kultura” w „Głosie Szczecińskim” (1951–1956). Studium historyczno-prasoznawcze* (w opracowaniu redakcyjnym czasopisma „Athenaeum Polskie Studia Polilogiczne”).

¹⁷ W poszczególnych latach: 1951 — 38; 1952 — 51; 1953 — 48 (błędna numeracja); 1954 — 48; 1955 — 49; 1956 — 45 (błędna numeracja).

¹⁸ W tym celu wykorzystano zaproponowane przez Macieja Chrzanowskiego i Tomasza Chrząstkę kategorie form wypowiedzi. Zob.: M. Chrzanowski, *„Życie Literackie” w latach 1951–1980*, Kraków 1983; T. Chrząstek, *Na kulturalnym froncie. Analiza zawartości tygodnika „Nowa Kultura” 1950–1963*, Warszawa 2016.



Ryc. 1. Zespół redakcyjny „Życia i Kultury” z 1956 w ilustracji Emanuela Messera
 Źródło: „Życie i Kultura” 1956, nr 20

Z wymienionych członków redakcji w tygodniku najczęściej publikowali Baran, Błahij i Kosterkiewicz, a ich teksty miały zróżnicowany pod względem formy i tematu charakter. W 1951 r. tygodnik publikował poezję Barana (17 wierszy), Błahij był autorem reportażu z terenu i komentarzy na temat satyry Radia Szczecin; we współautorstwie z Baranem w 1955 r. ukazał się w piśmie anegdotyczny cykl „Bar pod leszczem” (33 teksty). Kosterkiewicz dokumentował i komentował bieżące wydarzenia kulturalne w regionie; w jego polu zainteresowań szczególnie miejsce stanowiła muzyka i estrada (42).

Z redakcją „ŻiK” ściśle współpracował Emanuel Messer; publikowany w latach 1951–1956 jego autorski cykl satyryczny „Komar tnie co tydzień” stanowił kontynuację ukazującego się od 1949 r. w „GS” „Szczecińskiego Komara” i „Komara Satyrycznego”. Rysunki „Komara” miały charakter ideologiczny, zwalczały biurokrację oraz przeciwników władzy socjalistycznej (antyimperializm). Poza krytyką teatralną i sztuk plastycznych publicystyka Messera dotyczyła tematów szczecińskiej kultury.

Tym, co wyróżniało szczecińskie środowiska twórcze lat 50., było łączenie przez publicystów „ŻiK” ról twórcy, animatora i komentatora życia kulturalnego regionu. Witold Wirpsza w tygodniku publikował poezję i prozę, ale i komentował wydarze-

nia literackie (recenzje, czytelnictwo w regionie, konkursy literackie), był autorem reportaży z regionu (kultura w zakładach pracy, działalność TWP), zajmował się zagadnieniami z NRD („U przyjaciół zza Odry”) — napisał łącznie 46 tekstów. W tygodniku ukazywały się również teksty żony Wirpszy Marii Kureckiej (11), która podejmowała zagadnienia literatury, aktywizacji kulturalnej dzieci i młodzieży, prasy w NRD, działalności instytucji kultury (światlice w gromadach, Pałac Młodzieży w Szczecinie). Inny duet małżeński tworzyli Maria i Jerzy Andrzejewscy. W latach 1952–1953 żona pisarza i publicysty w tygodniku zamieszczała teksty sprawozdawcze poświęcone działalności środowisk muzycznych i estradowych (8), Jerzy Andrzejewski w tygodniku miał autorski cykl „Na marginesie tygodnia”. Działalność twórczą i popularyzatorską łączył krytyk teatralny Walerian Lachnitt, autor cyklu „Felieton przedpremierowy” (17, wszystkich 62). Autorem krytyki muzycznej był Janusz Cegieła, pierwszy dyrektor Filharmonii Szczecińskiej (6). Od 1955 r. za ważną postać szczecińskiej publicystyki uchodził Ireneusz Gwidon Kamiński, który zajmował się literaturą, publikował wywiady, reportaże oraz felietony i komentarze (18). Stanisław Telega był autorem marynistycznej prozy i reportaży, ale też wielu artykułów publicystycznych poświęconych zagadnieniom bibliotekarstwa i czytelnictwa oraz recenzji prozy szczecińskich autorów (20).

Zróznicowany tematycznie charakter miała regionalna publicystyka Samuela Pohorylesa (27). Dominowała w niej tematyka polityczna i ekonomiczna, był autorem cyklów „Z zasadniczej zgodności interesów klasy robotniczej i chłopstwa pracującego” oraz „Związek Radziecki buduje komunizm” Józefa Rutkowskiego (5).

W tygodniku stale pojawiała się tematyka historyczna. Autorką pięciu tekstów poświęconych również dziełom sztuki Pomorza Zachodniego była Natalia Pacanowska, kustoszka i dyrektorka Muzeum Pomorza Zachodniego w Szczecinie. Wiedzę z zakresu szczecińskich badań archeologicznych oraz historii Pomorza Zachodniego przybliżali również Tadeusz Wieczorowski (8) i Maria Woźniak (5), pracownicy Muzeum Pomorza Zachodniego w Szczecinie oraz Henryk Dziurła (3), ówczesny Wojewódzki Konserwator Zabytków w Szczecinie.

II. Stałe cykle regionalistyczne

Na łamach „ŻiK” ukazywały się stałe cykle regionalistyczne. W poniższej tabeli zaprezentowano ich wykaz z podziałem na kategorie dominującej funkcji i tematyki. Część z nich stanowiły cykle autorskie.

Wśród wyodrębnionych cykli dominowały te o charakterze informacyjnym — łącznie było ich 10; stanowią one najliczniejszą grupę tekstów (147). W regionalnych cyklach publicystycznych wyodrębniono kategorię krytyki artystycznej — 3 cykle (31).

Tabela 1

Zestawienie rodzajów stałych cyklów regionalistycznych w „Życiu i Kulturze” w latach 1951–1956

	Te- ma- tyka	Stale cykle	Lata i liczba tekstów						Suma
			1951	1952	1953	1954	1955	1956	
Dominująca funkcja	Informacyjna	historia i geografia ziemi szczecińskiej (5)	„Z historii Ziemi Szczecińskiej” / „Z dziejów Pomorza Zachodniego” / „Z historii Szczecina” / „Z kart historii Pomorza” / „Tajniki Zamku Piastowskiego” / „Pomorskie szkice historyczne” — ostatni cykl autorski Feliksa Jordana						17
			„Poznajemy Bałtyk” (Eufemiusz Terebucha)						9
			„Z przeszłości związków gospodarczych Pomorza Zachodniego z Polską/z Polską w średniowieczu”						4
			„Placówki naukowe Pomorza Zachodniego”						3
			„Z historii niemieckiej klasy robotniczej na Pomorzu Zachodnim” (Bogdan Dopierała)						3
		aktualne wydarzenia (3)	„Mówi teren”						56
			„Wiadomości kulturalne” / „Kronika kulturalna województwa” / „Kronika kulturalna Pomorza Zachodniego” / „Notatnik kulturalny” / „Kronika kulturalna” / „Życie kulturalne”						20
			„Program odbudowy Szczecina” (Piotr Zaremba)						3
		sylwetki szczecińskich twórców (2)	„W pracowniach szczecińskich pisarzy i uczonych” / „W pracowniach szczecińskich uczonych i artystów” / „W pracowniach naukowców Szczecińskich” / „U szczecińskich pisarzy” / „Sylwetka tygodnia” / „Sylwetki szczecińskie” / „Rozmowy szczecińskie”						19
			„Z teki szczecińskich artystów” (materiały ilustracyjne)						13
	Publicystyczna	dyskusja o kulturze (3)	„Dyskusje” / „Artykuł dyskusyjny” / „Głos w dyskusji” / „Dyskusje teatralne” / „Artykuł polemiczny” ¹⁹						18
			„Z notatnika optymisty”						7
			„Problem tygodnia”						6

Źródło: opracowanie własne

¹⁹ Wykaz zawiera teksty ze wskazanymi oznaczeniami, wszystkie opublikowane na łamach „ŻiK” wypowiedzi o charakterze dyskusyjnym i polemicznym będą odrębnym przedmiotem badań.

1. Cykle informacyjne poświęcone historii Pomorza Zachodniego

Najbardziej zróżnicowane pod względem tematyki i okresu publikacji były cykle informacyjne poświęcone historii ziemi szczecińskiej — 5 cykli, w tym 3 autorskie.

Najdłużej ukazywał się zmieniający tytuł cykl „Z historii Ziemi Szczecińskiej” (17), jego autorami byli: Alfred Wielopolski, pracownik Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Szczecinie (8); Wiesław Odrzyński (ps. Feliksa Jordana), były redaktor naczelny tygodnika „Szczecin”, kierownik działu kulturalnego „Kuriera Szczecińskiego” (6); Władysław Dziewulski, Bolesław Czwójdziński i Maria Woźniak (1). Cykl popularyzował wiedzę o historii ziemi szczecińskiej przede wszystkim na podstawie opracowań dokumentów Archiwum Państwowego w Szczecinie²⁰. Zgodnie z wytycznymi w zakresie postulatów historycznych tzw. Ziem Zachodnich w publikacjach nawiązywano do piastowskiej historii tych obszarów. W dwóch pierwszych latach cykl redagował Wielopolski, który podejmował tematy historyczne obejmujące szczecińskie w wiekach XIII–XIX (np. historia czaplineckiego chłopstwa w XVI i XVII wieku oraz początkach powstania słowińskiej osady²¹). Autorem cyklu „Pomorskie szkice historyczne” był Odrzyński, który na podstawie dostarczanych przez szczecińskich naukowców wyników badań popularyzował wieki XI–XIII (np. chrystianizacja Pomorza Zachodniego przez Ottona z Bambergu²²). O piastowskiej historii Zamku Książąt Pomorskich wielokrotnie pisali pionier krajoznawstwa i turystyki na Pomorzu Zachodnim Bolesław Czwójdziński²³ oraz Władysław Dziewulski (wrocławski oddział Instytutu Zachodniego)²⁴. Autorką publikacji poświęconej XIX-wiecznym tradycjom ślubnym Wybrzeża Słowińskiego była Maria Woźniak²⁵. Zbliżoną funkcję i formę realizował popularnonaukowy cykl „Z przeszłości związków gospodarczych Pomorza Zachodniego z Polską/ z Polską w średniowieczu” Wielopolskiego²⁶ oraz Henryka Lesińskiego²⁷. Szczeciński histo-

²⁰ A.W., *Dokument w służbie historii*, „Życie i Kultura” [dalej „ŻiK”] 1952, nr 35, s. 3.

²¹ A.W. i A. Wielopolski, *Przywilej kupców gryfińskich (2)*; *Dokument miasta Szczecina; Wycieczka do dawnego Szczecina (IV)* i *Przywilej dla kupców z Krakowa* („ŻiK” 1952: 36, 45, 50 i 51); *Sprzed 350 lat; Ciężar chłopów w starostwie Drahimskim*; „Nie od razu Szczecin zbudowano” („ŻiK” 1953: 6, 25 i 36).

²² W. Odrzyński, *Wiek męski — wiek klęski; Wyprawa krzyżowa na Szczecin; Przy dwóch ołtarzach; Utopione dzwony; Szczecin a prawa niemieckie; Siedem wieków rządów pruskich* („ŻiK” 1956: 31, 32, 33, 35, 37 i 43).

²³ B. Czwójdziński, *Kto zbudował zamek Książąt Szczeciński; Tam, gdzie więziono czarownice* („ŻiK” 1954, nr 39; 1956, nr 2).

²⁴ W. Dziewulski, *Szczecin w okresie rozkwitu feudalizmu*, „ŻiK” 1954, nr 17, s. 3.

²⁵ M. Woźniak, *Jamneńskie obyczaje weselne*, „ŻiK” 1955, nr 39, s. 1.

²⁶ A. Wielopolski, *W Złocięncu wyrabia się sukna*, „ŻiK” 1955, nr 38, s. 1.

²⁷ H. Lesiński, *Flandryjskie sukno, arrasy, południowe owoce...; Droga rybna* („ŻiK” 1955, nr 43 i 45), *Prawo brzegowe*, „ŻiK” 1956, nr 1.

ryk Bogdan Dopierała²⁸ był autorem cyklu poświęconego ruchowi rewolucyjnemu Pomorza Zachodniego po pierwszej wojnie światowej oraz współpracy polskich i niemieckich robotników („Z historii niemieckiej klasy robotniczej na Pomorzu Zachodnim”). Kolejne pokolenia szczecińskich historyków określą Lesińskiego i Dopierałę mistrzami, „profesorami w socjalizmie [...], w którym państwo miało wszystkie instrumenty reprodukcji inteligencji i jej warsztatów badawczych”²⁹. Odminną kategorię stanowił cykl z 1951 r. popularyzujący geografię „Poznajemy Bałtyk” (9³⁰) Eufemiusza Terebuchy³¹. W 1952 r. ukazywał się cykl „Placówki Naukowe Pomorza Zachodniego” promujący Muzeum Pomorza Zachodniego (wystawy „Historia rozwoju społeczeństw pierwotnych” i „Ochrona pomników kultury”) i Archiwum Państwowe w Szczecinie (realizowane badania³²).

2. Cykle korespondencyjne i sprawozdawcze

Najwięcej tekstów informacyjnych ukazało się w cyklach poświęconych wydarzeniom kulturalnym w regionie — najdłużej i najczęściej ukazywał się „Mówi teren” (56 tekstów, zawierających łącznie 127 notatek) oraz utrzymujący tę samą formułę cykl „Wiadomości kulturalnych” (20, 76 notatek).

„Mówi teren” realizował postulat łączności redakcji z czytelnikami; autorami notatek byli korespondenci z zakładów produkcyjnych (Szczecin — 35; powiaty: myśliborski i stargardzki — po 6; gryficki — 4; świnoujski — 3; gminy Mieszkowice i Dębno — po 3). Będąca opisem aktualnych wydarzeń kulturalnych korespondencja realizowała „ducha współzawodnictwa” w zakresie założeń planu sześcioletniego. Informowano m.in. o działalności amatorskich scen teatralnych i zespołów artystycznych przy ZMP; opisywano przebieg gminnych akcji czytelniczych (walka z analfabetyzmem) i świetlicowych (wieczorki autorskie z pisarzami); donoszono o działalności poszczególnych gromad; relacjonowano terenowe wydarzenia

²⁸ B. Dopierała, *Niespokojny rok 1919, Rady robotnicze i żołnierskie i Metallarbeiter Franz Scharkowsky* („ŻiK” 1955: 29, 36 i 43).

²⁹ Por. R. Gaziński, W. Stępiński, *Henryk Lesiński, Gniezno, 25 listopada 1923 — Szczecin, 7 sierpnia 1994 roku. Uczony, historyk, archiwista, organizator życia naukowego, wydawca. Życie i dzieło*, „Przegląd Zachodniopomorski” 2010, nr 1, s. 137.

³⁰ E. Terebucha, *Gdy Bałtyk był jeziorem lodowy; Dawny Bałtyk w łączności z oceanem; Narodziny awansu; Bałtyk zamieszkiwały ostrygi; Dziwna, Świna, piana; Z Międzyzdrojów widać Bornholm; Fale Bałtyku pochłonęły kościół; Jak powstała plaża w Międzyzdrojach; Morze wycofuje się ze Świnoujścia* („ŻiK” 1951: 1, 8, 10, 14, 19, 21, 23, 25 i 34).

³¹ Por. S. Hońko, *Profesor Eufemiusz Terebucha jako inspirator szczecińskiej szkoły rachunkowości*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2003, nr 17, s. 171–182; R. Jasswein, *Eufemiusz Terebucha 1909–1983. Uczony — znawca rachunkowości*, [w:] *Ku Słońcu 125. Księga z miasta umarłych*, red. M. Czarniecki, Szczecin 1987, s. 258–260.

³² Nowa wystawa w Muzeum Pomorza Zachodniego, 1952, nr 17; I. Okoń, *Prace Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Szczecinie*, „ŻiK” 1952, nr 19; Z. Krzymuska, *Sarkofag Bogusława XXIV powrócił do Szczecina*, „ŻiK” 1952, nr 21.

z Dni Oświaty, Prasy i Książki. Teksty miały być świadectwem budowy nowego, socjalistycznego ładu kulturalnego — przykładem jest wypowiedź absolwenta kursu dla analfabetów w Świnoujściu:

Obecnie jako świadomy obywatel Polski Ludowej [...] dołożę wszelkich starań, by stać się realizatorem planu 6-letniego — dumy i nadziei Polski Ludowej. Wiem, że swoją pracą buduję spokojną przyszłość dla swoich dzieci, które nie będą musiały, tak jak ja niegdyś za marne grosze robić od świtu do nocy na obszarniku³³.

Przez lata zmieniał się charakter terenowej korespondencji — na początku z zapałem i entuzjazmem hołdowano nowemu łaadowi, w kolejnych latach wskazywano na problemy w aktywizacji kulturalnej w zakładach pracy. Przykładem może być korespondencja Anatoliusza Jurenia ze Słupska, wskazująca na brak spotkań z literatami i niemożliwość zakupu miesięcznika „Twórczość”, apelująca do członków ZL o szersze nagłaśnianie organizowanych akcji³⁴. Problemy te dotyczyły nie tylko małych ośrodków gminnych, ale i Szczecina. W 1952 r. F. Kretkowski donosił o braku działań kulturalnych w aktywnie działającej jego zdaniem w latach 1947–1950 świetlicy szczecińskiej elektrowni³⁵. W innym tekście Zygmunt Kurek z BP „Starówka” informował o braku dostępności odbiorników radiowych i problemach zorganizowania wszechnicy radiowej w zakładzie pracy³⁶.

Sprawozdawczą formułę miał cykl „Wiadomości kulturalnych”, w którym informowano o wydarzeniach ze Szczecina (34 notatki), pozostała część miała charakter ogólnokrajowy lub regionalny (33), sporadycznie pisano o Koszalinie (2). W notatkach donoszono głównie o wydarzeniach literackich, konkursach czytelniczych czy wystawach książek (12), teatrze — repertuarze, działalności amatorskich zespołów artystycznych (7), muzyce i kinie (po 6), festiwalach i konkursach (5) oraz kulturalnych szkoleniach i naradach (4), sztukach plastycznych (4), działalności Państwowej Organizacji Imprez Artystycznych Artos (3). W 1956 r. cykl uzupełniał redakcyjny komentarz do bieżącej polityki kulturalnej miasta, nierzadko podkreślając rozdzźwięk pomiędzy postulatami a ich realizacją. Przykładem mogą być dwie notatki. W jednej z nich pisma „Pomorze” czytamy:

Sporo rozgłosu wywołały przed kilku miesiącami starania szczecińskiego środowiska literackiego w sprawie powstania u nas pisma literackiego — dotychczas sprawa nie wyszła ze stadium dyskusji. [...] Szczecin wciąż milczy, pisma nie wydaje, w „Pomorzu” [bydgoskie pismo literackie — dop. P.O.] też nie drukuje³⁷.

³³ *Mówi teren*, „ŻiK” 1951, nr 2, s. 3.

³⁴ *Mówi teren*, „ŻiK” 1951, nr 24, s. 3.

³⁵ *Mówi teren*, „ŻiK” 1952, nr 51, s. 3.

³⁶ *Mówi teren*, „ŻiK” 1953, nr 22, s. 3.

³⁷ BDW, *Kronika kulturalna*, „ŻiK” 1955, nr 30, s. 2.

Innym przykładem jest informacja o odbytym w Gdańsku I posiedzeniu Pracowni Zakładu Historii Pomorza PAN:

A w Szczecinie? Mamy uchwałę w tej sprawie WRN. Mamy również podobno — po długiej walce — przyznane przez PAN etaty na uruchomienie szczecińskiej placówki. Czasem pojawia się nawet desygnowany z Poznania kierownik tej pracowni. Ale samej pracowni jak nie było, tak nie ma³⁸.

Od opisanych cykli korespondencyjnego i sprawozdawczego odmienną formułę miał „Program odbudowy Szczecina” Piotra Zaremby, pierwszego prezydenta polskiego Szczecina (1945–1950) i urbanisty³⁹, zwycięzcy ogłoszonych w latach 90. plebiscytów „Szczecinianin Stulecia”⁴⁰ i „Pomorzanin naszych czasów”⁴¹. Autorski cykl informacyjny przedstawiał kolejne etapy odbudowy zniszczonego po wojnie Szczecina⁴². Cykl ukazał się w 1954 roku, kiedy ukończono opracowywanie planu rozwoju urbanistycznego miasta na kolejne 20 lat. Priorytetem stał się rozwój śródmieścia (90 proc. planu), pozostałą część stanowiły dzielnice peryferyjne (Dąbie i Podjuchy). Celem cyklu była popularyzacja urbanistycznego planu oraz wywołanie „twórczej i krytycznej dyskusji, która ułatwi wykrycie braków i wskaże na dalsze potrzeby, zaspokojenie których nastąpić winno [...] w nadchodzących latach”⁴³. W tekstach znajduje się opis krytykowanej po latach, ciągnącej się od Polic do Pomorza rozbudowy arterii nadodrzańskiej, której po latach zarzucano „odwrócenie” Szczecina od Odry, jak i zaburzenie przedwojennego układu ulic i zabudowy.

3. Prezentacja osobistości szczecińskiej kultury i nauki

W latach 1951–1955 z różną częstotliwością publikowano cykl sylwetek „W pracowniach szczecińskich pisarzy i uczonych”. Charakteryzowało go zróżnicowanie formy: od notatek zawierających podstawowe informacje o działalności zawodowej prezentowanych osób, po wywiady oraz rozbudowane formy reporterskie, uzupełniane opisem działalności reprezentowanych jednostek (dotyczyło to głównie lekarzy, np. Michała Jaremy i kliniki Chorób Nerwowych⁴⁴).

³⁸ BDW, *Notatnik kulturalna*, „ŻiK” 1955, nr 36, s. 1.

³⁹ Na łamach „ŻiK” ukazało się łącznie 13 tekstów Piotra Zaremby.

⁴⁰ J. Sawka, *Szczecinianin stulecia. Polsko-niemiecki plebiscyt*, „Gazety Wyborczej”, [w:] *Szczecinianie stulecia*, red. J. Dżaman, Szczecin 2000, s. 85–92; tenże, *W poszukiwaniu tożsamości*, „Kronika Szczecin 1999”, s. 5–7.

⁴¹ *Pomorzanin Naszych Czasów*, (oprac. K. Pohl), Szczecin 2000.

⁴² P. Zaremba, *Główne kierunki rozwoju*, „ŻiK” 1954, nr 12, s. 1; *Jak zbudujemy nowe śródmieście Szczecina*, „ŻiK” 1954, nr 13, s. 1; *Odbudowa dzielnic peryferyjnych*, „ŻiK” 1954, nr 14, s. 1.

⁴³ P. Zaremba, *Główne kierunki rozwoju*, „ŻiK” 1954, nr 12, s. 1.

⁴⁴ S. Pohoryles, *Prof. dr Michał Jarema*, „ŻiK” 1953, nr 1, s. 2;

W cyklu przedstawiono sylwetki 25 osób: publicystów i pisarzy (9), naukowców i pracowników instytucji badawczych (8), lekarzy (4), reżyserów i aktorów (4). Najliczniejszą grupę przedstawianych osób stanowiło szczecińskie środowisko literackie, wśród nich publikujących na łamach „ŻiK”. Byli to: Edmund Osmańczyk (1/1951, 28/1952, 28/1955); Franciszek Gil (2/1951, 28/1955); Jerzy Andrzejewski (27/1952); Maria Boniecka — pisarka, publicystka, redaktor redakcji morskiej Radia Szczecin (3/1951); Witold Wirpsza (5/1951); Ireneusz Gwidon Kamiński (34/1955); Nina Rydzewska (20/1955); Edmund Bączyk (38/1955⁴⁵); Eliasz Rajzman (39/1955). Liczną grupę stanowili przybyli (m.in. z Poznania) po wojnie do miasta pionierzy różnych dziedzin szczecińskiej nauki: Zaremba (nr 1/1951, nr 36/1952); Józef Marciniak, dyrektor Muzeum Pomorza Zachodniego (nr 5/1951); Tadeusz Wieczorowski — kustosz Muzeum Pomorza Zachodniego (nr 7/1951); Juliusz Mikołajski — wykładowca WSE w Szczecinie (nr 6/1951); Czesław Pietrzyk — dziekan Wydziału Transportu WSE w Szczecinie (6/1951); Kazimierz Sokołowski — kierownik Zakładu Planowania Gospodarki Narodowej WSE w Szczecinie (nr 27/1952); Józef Rutkowski — kierownik Katedry Ekonomii Politycznej WSE w Szczecinie (21/1954). Kolejną grupę stanowili lekarze, organizatorzy zakładów i katedr powstałych w 1948 r. PAM (obecnie Pomorski Uniwersytet Medyczny): Witold Starkiewicz — kierownik Katedry Okulistyki (2/1951); Adam Krechowicki — kierownik Katedry Anatomii Prawidłowej (3/1951); Czesław Murczyński — dziekan Wydziału Lekarskiego (9/1951); Józef Taniewski — otolaryngolog (10/1951, 28/1952) oraz wspomniany już neurolog Michał Jarema (1/1953, 17/1954). Środowiska artystyczne reprezentowali: Tadeusz Żuchniewski — Teatr Współczesny w Szczecinie (7/1951); Jan Perz — PTD w Szczecinie (9/1951); Jan Rojewski — reżyser filmowy (36/1952); Ryszard Sawicki — PTD w Szczecinie (47/1954). Cykl poświęcony szczecińskim osobistościom kultury i nauki miał również graficzną identyfikację „Z teki szczecińskich artystów”⁴⁶, gdzie prezentowano twórczość plastyczną związanych z miastem artystów.

Wiele z wymienionych osób opuściło Szczecin (Osmańczyk, Andrzejewski, Wirpsza, Boniecka), inni zaliczani są do ważnych twórców szczecińskiego środowiska literackiego (Kamiński, Gil). Szczecińską kulturę tworzyli pisarze i publicyści (Boniecka, Kamiński, Gil, Rajzman), którzy w maju 1956 r. zasilili zespół nowo powstałego społeczno-kulturalnego tygodnika „Ziemia i Morze” (zasłynął z krytycznych wobec władzy publikacji)⁴⁷.

⁴⁵ Z dn. 22.10.1955 (błędna numeracja ciągła).

⁴⁶ Prezentowano również dzieła plastyków radzieckich (33/1954); ogólnopolskich (46/1954), francuskich (36/1956).

⁴⁷ E. Krasucki, *Tygodnik „Ziemia i Morze” (1956–1957) a (od)budowa lokalnej tożsamości*, „Przegląd Zachodniopomorski” 2017, nr 4, s. 91–129.

4. Krytyka szczecińskiej kultury

Przemiany 1953 roku, a także wystawiona w kolejnym roku negatywna ocena szczecińskiej kultury przez miejscowe władze⁴⁸ skutkowały pojawieniem się w tygodniku cykli tekstów dyskusyjnych i polemicznych na temat szczecińskiego środowiska artystycznego, będących przykładem krytycznego dyskursu regionalnego⁴⁹.

W badanych tekstach przywoływano tezę, że szczecińska „kultura kusztyka, a sztuka kuleje”, artyści zaś wykazują „słabą artystyczną energię”. Jako główne powody tej negatywnej oceny wskazywano warunki bytowe oraz kłopoty organizacyjne środowisk twórczych. Według Błahija metaforyczna „rozmowa o walizce” (dyskusja na temat twórców, którzy opuścili miasto⁵⁰) miała uniemożliwiać „rozmowę o idei” (tytułowe „wychylenie się”⁵¹). W podobnie krytycznym tonie wypowiedział się Messer, według którego do postulatów obrad VI Zjazdu ZL szczecińscy pisarze wnieśli „swojskie”, „regionalne” pomieszenie dyskusji ideologicznej z problemami środowiska, przyczyny zaś braku aktywności lokalnych twórców i związków kulturalnych upatrywał w „braku odpowiedzialności za dzieło”⁵².

W tekstach wskazywano na konieczność większego powiązania kultury z regionem i ideą socjalizmu⁵³, nie brakowało konkretnych rozwiązań (np. koncepcja centralizacji szczecińskich orkiestr pod egidą Filharmonii Szczecińskiej⁵⁴). Kulturalne osiągnięcia 1955 r. podsumował Messer: „Nasza polityka kulturalna sprowadzona do nizin konkretnych środowisk artystycznych przez wypaczenia, którym tu podlega, robi wrażenie, jakby poruszała się krokiem walca: raz na lewo raz na prawo... Raz realizm, raz formalizm — raz schematyzm, raz «warcholizm»”⁵⁵. Według plastyka Gwidona Recka kryzys środowiska plastyków wynikał z „ucieczki od twórczości do prac użytkowych”, co wynikało z braku sprzyjającej atmosfery w pracy, należytego wsparcia ze strony Wydziału Kultury WRN, ale i słabego zainteresowania mieszkańców lokalną sztuką. Krytycznie ocenił również krytykę prasową, która nie popularyzowała szczecińskich plastyków⁵⁶, a według Mariana Noska (PTD w Szczecinie) w wielu ocenach była krzywdząca⁵⁷. Realnego wymiaru zmagania szczecińskich

⁴⁸ K. Kozłowski, *Życie kulturalne*, [w:] *Dzieje Szczecina. 1945–1990*, red. T. Białecki, Z. Siłski, Szczecin 1998, s. 535.

⁴⁹ A. Gąsior-Niemiec, *Polskie regiony (1999–2009) — studium z perspektywy socjologii pragmatycznej*, cz. I, Rzeszów – Warszawa 1999, s. 23–24.

⁵⁰ Oprócz wspomnianych Szczecin opuścili również m.in.: K.I. Gałczyński, W. Woroszyński, W. Lachnitt, S. Szydłowski, M. Kurecka.

⁵¹ K. Błahij, *A właśnie wychylać się*, „*ŻiK*” 1954, nr 19, s. 1.

⁵² E. Messer, *Drzewa przysłoniły las*, „*ŻiK*” 1954, nr 20, s. 3.

⁵³ J. Borkowski, *O pełny awans kulturalny Szczecina*, „*ŻiK*” 1954, nr 21, s. 2.

⁵⁴ J. Cegieła, *W sprawie muzyki*, „*ŻiK*” 1954, nr 28, s. 2.

⁵⁵ E. Messer, *0,0000018 sekundy za dużo*, „*ŻiK*” 1955, nr 47, s. 1.

⁵⁶ G. Reck, *Wróćmy do sztuki*, „*ŻiK*” 1954, nr 31, s. 3.

⁵⁷ M. Nosek, *O teatrze, recenzjach i recenzentach*, „*ŻiK*” 1955, nr 9, s. 3.

środowisk twórczych z niedoborami warunków materialnych dostarczył tekst Mieczysława Sebastianowicza (kierownik muzyczny amatorskich zespołów), który odpowiadając na zarzut zbyt częstego wykonywania utworów swego autorstwa, wskazywał przyczynę braku nut, przez co kierownik „z konieczności stał się kompozytorem”⁵⁸. Odmienny argument krytycznej oceny szczecińskiej kultury dostarczył Feliks Jordan: „[...] ani teatr, ani środowisko artystów plastyków, ani prasa — mimo że upływa już dziesiąty rok naszego oddziaływania na społeczeństwo — nie pomogły publiczności w ukształtowaniu gustu, nie zdołały nauczyć własnego odbioru dzieła sztuki [...], kicz tkwi w gustach mieszczańskich”⁵⁹. W polemikach pojawiło się pojęcie „choroby prowincjonalizmu”, którą pod wymownym tytułem *»Morbus provincialis«* zdiagnozował Witold Wirpsza. Do opisanych przykładami objawów tego zjawiska zaliczył: *mansuetudo* — potulność; *impius deorum cultus* — bałwochwalstwo; *providentia personarum gratorum* — przezorność osobistości oraz *summissio* — służalczość⁶⁰.

Końcówkę połowy lat 50. charakteryzowały tendencje centralistyczne, podgrzewające rozważania na temat kulturowych regionalizmów — w „ŻiK” obecne w polemikach na temat różnic potencjałów kulturalnych centralni i regionu. Messer negował kierowaną podziałem administracyjnym ocenę sztuki:

Nie wiem, dlaczego mamy wmawiać w czytelnika szczecińskiego, że książka takiego lub owego szczecińskiego pisarza jest dobra, urządzać z autorem spotkania. [...] Nie wierzę, [...] że ruszymy choćby o centymetr naprzód z naszą twórczość, jeśli nie zaczniemy przykładać do naszej lokalnej twórczości miary ogólnokrajowej⁶¹.

Jako przykład podawał tygodnik „Ziemia i Morze”, który według autora miał „wszelkie znamiona gazety prowincjonalnej”⁶². Krytycznie twórczość redaktorów tygodnika (redaktor naczelną M. Boniecką i I.G. Kamińskiego) ocenił również Odrzyński, pisząc o „artystycznej kapitulacji” i cynizmie „tworzenia sztuki dla prowincji — która jej nie ceni”⁶³. Warto dodać, że według Erazma Kuźmy „Na ostrość tych sformułowań wpłynęły zdaje się zatargi osobiste. Była to swego rodzaju rywalizacja publicystów [„ŻiK” i „Ziemi i Morza” — dop. P.O.]”⁶⁴.

Przywoływane dyskusje wyłoniły pokoleniowe formacje: „starszych” — do których Kuźma zaliczył dyskutujących Wirpszę, Błahija i Kamińskiego, uosabiali oni

⁵⁸ W. Sebastianowicz, *Nie jesteśmy chałupnikami*, „ŻiK” 1954, nr 29, s. 3.

⁵⁹ F. Jordan, *Ostał się nam jedno strój*, „ŻiK” 1955, nr 31, s. 1.

⁶⁰ W. Wirpsza, *»Morbus provincialis«*, „ŻiK” 1954, nr 40, s. 1.

⁶¹ E. Messer, *Święta miłości kochanej prowincji*, „ŻiK” 1956, nr 23, s. 1 i 2.

⁶² Tamże.

⁶³ W. Odrzyński, *Szmira to kapitulacja. Święta miłości kochanej prowincji*, „ŻiK” 1956, nr 24, s. 2.

⁶⁴ E. Kuźma, *Pisarze Pomorza Zachodniego. Informator*, Gdynia 1967, s. 85.

rozrachunek z minioną epoką, rozczarowanie, pesymizm i mocne zaangażowanie w problematykę społeczno-polityczną⁶⁵; „młodych” — skupionych wokół Koła Młodych szczecińskiego ZLP (odpowiednik pokolenia „Współczesności”), postulującego tworzenie literatury nie „ku czci”, ale przez opór⁶⁶. Według Błahija wśród młodych „zmniejszyła się [...] umiejętność widzenia wroga ideologicznego, poczucia swej odpowiedzialności za sprawę przebudowy świadomości ludzi”⁶⁷. Do międzypokoleniowej dyskusji o kulturze oraz potrzebach młodych twórców wzywał Kamiński: „Młodzi literacki, plastycy, muzycy, aktorzy — odezwijcie się u licha, nikt za Was tego nie robi. Przyjdźcie do redakcji z Waszymi bolączkami i planami, atakujcie, brońcie się, dyskutujcie”⁶⁸ — wyzwanie pozostało bez echa.

Na rolę krytyki prasowej zwrócił uwagę publicysta Kosterkiewicz, według którego nie powinna się ona ograniczać do rejestru problemów, ale i proponować koncepcje rozwiązań:

Pisze się wciąż, o tym, że jest źle, że życie kulturalne kuleje, a świetlice „nie promieniają”, że się nie dyskutuje, nie inicjuje. [...] Niestety w naszym środowisku nie ma zwyczaju rzucania [...] konkretnych wyzwań. U nas obowiązuje [...] nieszkodliwy zwyczaj patetycznego nawoływania do „dyskusji dla dyskusji”. [...] I tu jest właśnie miejsce na publicystykę, prawdziwą, rzetelną, nie tylko rejestrującą złe, ale obnażającą jego korzenie i wskazującą często realne, konkretne drogi wyjścia [...]. Trzeba więc odbudować zaufanie do naszej publicystyki kulturalnej⁶⁹.

Krytyce kultury poświęcono cykl „Z notatnika optymisty” (1954) i „Problem tygodnia” (1955). Ich formułę stanowiły komentarze czytelnicznych listów. „Optymista” był odpowiedzią na społeczny pesymizm, „Problem tygodnia” posiadał bardziej interwencyjną formę.

„Optymista” komentował spotkania środowisk literackich i dziennikarskich, dokonywał tygodniowego przeglądu wydarzeń kulturalnych, oceniał warunki lokalowe instytucji kultury, jakość poszczególnych wydarzeń w terenie (reporterka), odbiór prasowej felietonistyki przez twórców kultury (felieton społeczny) i ofertę kulturalną dla dzieci i młodzieży. Teksty miały współtworzyć pozytywniejszy obraz dokonania szczecińskiej kultury. Autor zaprzeczał tezie, jakoby szczecińska kultura miała „kusztykać, a sztuka kuleć, że Szczecina na nic nie stać”⁷⁰. Już drugi felieton nieco odbiegał od przyjętej pozytywnej narracji. Autor polemizował z tezą listu czytelnika,

⁶⁵ Tamże, s. 88.

⁶⁶ Por. K. Koźniewski, *Historia co tydzień*, Warszawa 1999, s. 169.

⁶⁷ K. Błahij, *A właśnie wychylać się*, „ŻiK” 1954, nr 19, s. 1; tenże, *W sprawie młodych*, „ŻiK” 1954, nr 20, s. 1.

⁶⁸ I.G. Kamiński, *Dyskutujcie, u licha!*, „ŻiK” 1955, nr 5, s. 1.

⁶⁹ B. Kosterkiewicz, *Dyskutuję więc jestem*, „ŻiK” 1955, nr 33, s. 2.

⁷⁰ OPTYMISTA, *Z dużej chmury...*, „ŻiK” 1954, nr 23, s. 1.

jakoby w Szczecinie nie odbywały się wydarzenia kulturalne o ogólnokrajowej randze — tworząc listę fikcyjnych atrakcji kulturalnych pierwszego tygodnia lipca 1954 roku, puentując „niżej podpisany jest człowiekiem pogodnym, wierzącym, że coś podobnego może się ostatecznie zdarzyć nawet w takim mieście jak Szczecin”⁷¹. W trzecim felietonie poruszał zagadnienia trudnych warunków lokalowych kina w Wolinie i myśliborskiego Dom Kultury⁷². Metafora „zapychania watą” szczecińskiej kultury była krytyką pozbawioną pozytywnej puenty — negatywnie ocenił działalność szczecińskiego TWP:

Jakże ubochno przedstawia się działalność odczytowa szczecińskich organizacji kulturalnych i społecznych [...]. Tylko z okazji świąt, czasem „Dni” [Dni Oświaty, Książki i Prasy — dop. P.O.] albo „Miesiąca” [Miesiące Przyjaźni Polsko-Radzieckiej lub Polsko-Czechosłowackiej — dop. P.O.] rusza do boju szczecińska TEWUPA [TWP — dop. P.O.]. Tę znakomitą nazwę zawdzięcza pewnemu chłopu gryfińskiemu, który w rozmowie na ten temat powiedział mi: „Panie redaktorze, jak tu przyjeżdża TEPUWA, to ludziska uciekają na drugą wioskę i upijają się, ale się upijają”... Z czego wynika, że nuda rodzi alkoholizm⁷³.

Krytyka felietonistyki „Optymisty” ze strony środowisk artystycznych stała się impulsem kolejnego felietonu:

Niekiedy zdarza się, że instytucja, w której rządzi ów wysoce kulturalny, zostaje skrytykowana przez gazetę. Że np. większość świetlic w terenie jest mistyfikacją do kwadratu; obok zeszlorocznych plakatów i kurzu — nic w nich nie ma. Że imprezy importowane do Szczecina, imprezy z pieczętą: „Warszawa” albo „ogólnopolska” — są licha warte. [...] Wówczas wspomniane osoby kulturalne, odpowiedzialne za powyższe mankamenty [...] popadają w dziwny stan⁷⁴.

Krytyka środowisk twórczych felietonowego cyklu skutkowałą zmianą jego formuły, i złagodzenie negatywnej narracji⁷⁵.

W 1955 r. cykl kontynuowano jako „Problem tygodnia”, pierwszy felieton był odpowiedzią na list czytelnika o sabotowaniu (rezygnacja z odczytu dla zbyt małej liczby uczestników) przez szczecińskich pisarzy tzw. czwartków literackich. Autor informował o odwołaniu spotkania z Franciszkiem Fenikowskim (gdański pisarz i poeta):

⁷¹ OPTYMISTA, *7 thustych dni*, „ŻiK” 1954, nr 24, s. 1.

⁷² OPTYMISTA, *Dziś na smutno*, „ŻiK” 1954, nr 25, s. 1.

⁷³ OPTYMISTA, *Wata*, „ŻiK” 1954, nr 26, s. 1.

⁷⁴ OPTYMISTA, *Usta milczą*, „ŻiK” 1954, nr 27, s. 1.

⁷⁵ OPTYMISTA, *Dla dzieci*, „ŻiK” 1954, nr 28, s. 1; OPTYMISTA, *Kombajn i śmieci*, „ŻiK” 1954, nr 29, s. 1.

Licznie zgromadzona publiczność rozeszła się z niczym. [...] Czy nie mógł wystąpić któryś z miejscowych literatów? [...] Wy tłumaczyłem sobie jednak, że to dopiero początki i jeśli organizacja „Czwartków” trochę nawala, trudno trzeba wybaczyć. Z tym większym zainteresowaniem udałem się na następny wieczór [...] Oto autor Witold Wirpsza oznajmił obecnym, że „dla tak małej ilości osób nie warto mu odczytać swych utworów”. Obecnych było na sali 25 osób⁷⁶.

Autor felietonu dodał, że opisane przez czytelnika wydarzenia nie są wyjątkami — w kwietniu 1955 r. Klub MPiK zorganizował spotkanie z Franciszkiem Gilem, na które autor nie przybył. W kolejnych felietonach rozważano brak polskich tłumaczeń pisarzy z NRD⁷⁷, relacjonowano przebieg przeglądu konkursu amatorskich zespołów teatralnych⁷⁸. Krytyka wróciła w następnej publikacji, zwracającej uwagę na konieczność aktywizacji działań szczecińskiego oddziału ZPAP w zakresie promocji twórczość szczecińskich artystów. Proponowano wydawanie tek z reprodukcjami lokalnych twórców:

[...] czy nie jest dobrze, aby Związek Polskich Artystów Plastyków wspólnie z redakcjami rozpisał subskrypcję na reprodukcję dzieł szczecińskich artystów? A pod adresem odbiorców drugie pytanie: kto z Was, czytelnicy, pragnie posiadać w swym mieszkaniu obrazy naszych twórców, kto z Was podpisze subskrypcję? Czekamy na odpowiedzi⁷⁹

— redakcyjny apel pozostał bez odpowiedzi.

III. Reportaż z „terenu” (głównie autorzy i zarys tematyki)

W tygodniku dominowały typowe dla wypowiedzi prasowych tamtych lat formy publicystyczne (zaangażowana politycznie felietonistyka, krytyka artystyczna) oraz literackie (poezja, proza, opowiadania) i informacyjne (wzmianki i notatki). Tematykę regionalną reprezentowano również w reportażach, które w połowie lat 50. były podmiotem szerszych dyskusji w Sekcji Reportażu SDP⁸⁰. Reportaż okresu socrealizmu charakteryzował dydaktyzm, podporządkowywał opisywany świat „założonym ideologicznym tezom”⁸¹. Na zderzenie konwencji faktu i ideologizmu politycznego zwracał uwagę Błahij, krytykując rolę cenzury („wielki adiustator”), o wypaczeniach

⁷⁶ *Smutne czwartki*, „*ŻiK*” 1955, nr 18, s. 1.

⁷⁷ B., *Przykład drugiej strony rzeki*, „*ŻiK*” 1955, nr 20, s. 1.

⁷⁸ *Zwycięzcy centralnych eliminacji*, „*ŻiK*” 1955, nr 21, s. 1.

⁷⁹ *Prosimy plastyków...*, „*ŻiK*” 1955, nr 22, s. 1.

⁸⁰ L. Wyszacki, *Kilka uwag o stanie reportażu*, „*Prasa Polska*” 1954, nr 4, s. 3–5.

⁸¹ B. Bogułębska, *Dydaktyzm reportażu socrealizmu*, „*Acta Universitatis Lodzensis. Folia Literaria Polonica*” 2008, nr 10, s. 297–304.

funkcji prasowego dokumentu mówił: „Myśmy przestali być szperaczami w terenie. Po co mamy szukać, jeżeli nasze szperanie napotyka «ołówek»? Jesteśmy często ilustratorami gotowych tekstów, o określonych zadaniach”⁸².

Wyrastający niejako z prozy reportaż w szczecińskiej prasie tamtych lat stanowił „wybitne osiągnięcie okresu”⁸³, jednak poza antologiami⁸⁴ nie doczekał się szerszych analiz. W „ŻiK” reportaże publikowali głównie: K. Błahij, Bogdan Chocianowicz, F. Gil, Stanisław Dauksza, Jan Papuga. Wśród pozostałych należy wymienić: Jacka Adolfa, Tadeusza Kamińskiego, B. Kosterkiewicza, M. Kurecką, W. Lachnitta, Jana Leguta, Katarzynę Suchodolską, A. Wielopolskiego oraz W. Wirpszę.

Reportaże były zróżnicowane tematycznie, dominowały w nich praca ludzi na morzu i w porcie, powstanie i rozwój powojennego Szczecina we wspomnieniach przybyłych na Ziemię Zachodnie mieszkańców oraz kolektywizacja i spółdzielczość pomorskiej wsi. Regionalizm obecny był niemalże we wszystkich wymiarach: ekonomicznym (opisy pracy „ludzi morza” i chłopów — Błahij, Papuga), kulturowym (dokumentowano działalność kulturalną gromad — Chocianowicz) i społecznym (postawy społeczne doby socrealizmu — Dauksza) oraz przestrzennym⁸⁵ (problematyka przyrodnicza, opisy pejzaży — Gil). Socrealistyczny reportaż propagował realizację ekonomicznych wskaźników planów, podejmował tematykę spółdzielczą i produkcyjną, dokumentował działalność spółdzielni rolniczych, osadnictwa i scalania się różnych grup społecznych (gromady) — mając na celu dokumentowanie polskości na Ziemiach Odzyskanych. Reportaż charakteryzował się opisami wydarzeń, reporter był ich uczestnikiem lub świadkiem, pomimo to porządek poznawczy — a nie dokumentaryzm — wyznaczał funkcje gatunku.

IV. Regionalistyczne konkursy oraz krytyka czytelników

Analiza strukturalna tygodnika wskazuje na stałą obecność form kontaktu z czytelnikami — co było jedną z wytycznych prasy partyjnej tamtego okresu.

Teksty poświęcone konkursom można podzielić na dwie kategorie: pierwszą stanowiły konkursy pozaredakcyjne (funkcja informacyjna)⁸⁶, drugą zainicjowane przez redakcję konkursy. W tej kategorii należy wyróżnić konkursy:

⁸² Z krajowej narady reportażystów. *Fragmenty z dyskusji*, „Prasa Polska” 1955, nr 1, s. 9.

⁸³ E. Kuźma, *Pisarze Pomorza Zachodniego. Informator*, Gdynia 1967, s. 67.

⁸⁴ *Morze i ziemia. Antologia reportaży z Pomorza* (oprac. C. Łazarewicz, A. Klim), Poznań 2019; *Tu mówi Polska. Reportaże z Pomorza* (oprac. C. Łazarewicz), Wołowiec 2017.

⁸⁵ Por. D. Waldziński, *Polityka regionalna w Polsce w procesie przemian kulturowo-cywilizacyjnych. Zarys problemu*, Olsztyn 2005, s. 33–35.

⁸⁶ W kolejnych latach pozaredakcyjnymi konkursami były: 1952: „Tak widzę Niemcy” (jury pod przewodnictwem Edmunda Osmańczyka, opublikowano wyniki konkursu (9/1952), opublikowano 13 tekstów (27 i 32/1951 oraz 10 i 12/1952), przebieg konkursu — do którego zgłoszono 1 033 prac

1. Popularyzujące kulturę i wiedzę o krajach socjalistycznych (6): 1951: „Nasza wielka przyszłość” — na podstawie sylwetek należało wskazać działacza społecznego, pisarza, uczonego lub artystę; „Poznajemy świat” — na podstawie grafiki oraz opisu należało wytypować kraj, stolicę oraz głowę państwa (kraje bloku wschodniego). 1952: „100. rocznica śmierci Mikołaja Gogola” — określenie pochodzenia cytowanego fragmentu; „Czy znasz literaturę postępową?” — w ramach Dni Oświaty, Książki i Prasy. 1953: „Poznajemy twórców kultury narodowej” (kontynuacja z 1951 roku) oraz „Czy znasz radziecką literaturę?”.
2. Aktywizujące działania kulturalne w regionie (2): 1951: „Jak pracuje nasza świetlica?” — ankieta na temat pracy kulturalno-oświatowej w zakładach pracy, spółdzielniach produkcyjnych i PGR-ach. 1953/1954: konkurs redakcji „GS” i Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na „Zakładową gazetkę ścienną wydaną z okazji miesiąca pogłębiania przyjaźni polsko-radzieckiej”.
3. Pamiątnikarskie (2): 1951/1952: „Pamiętnik chłopca-spółdzielcy” — konkurs redakcji „GS” i „Głosu Koszalińskiego” (region koszaliński) oraz szczecińskiego oddziału ZLP. 1954: „10 lat na Ziemiach Zachodnich” — konkurs redakcji „GS” i Spółdzielni Wydawniczej Czytelnik na wspomnienie i opowiadanie.
4. Polityczne (1): 1952: „Nasza Konstytucja” — polegający na przypisaniu do rysunku artykułu projektu Konstytucji PRL.
5. Rozrywkowe (1): 1952: „Konkurs Komara”.

Konkursy popularyzatorskie miały za zadanie realizację postulatów polityki wydawniczej (utrzymywania kontaktu z czytelnikami) oraz wytycznych polityki kulturalnej i politycznej (m.in. podniesienie stanu czytelnictwa, walka z analfabetyzacją, promocja radzieckiej kultury). Redakcja w komentarzach do nadsyłanych odpowiedzi konkursowych informowała o popularności konkursów. Przykładem może być „Nasza wielka przyszłość” — do redakcji nadesłano „setki listów” będących „wynurzeniami, życzeniami i postulatami”, hołdem składanym Polsce Ludowej za awans społeczny i możliwość nauki, celem utrzymania „ducha budowy państwa komunis-

— omówił w artykule publicystycznym J. Andrzejewski (*Twórcza siła*, 10/1952). Konkurs na plakat „ZSRR — ostoja spokoju” (33 i 35/1951). 1952: Konkurs na najlepszą recenzję książki czytelników bibliotek wiejskich (W. Kopańska, *Wieś o swoich książkach*, „ŻiK” nr 16 (12.04.1952, s. 3); Ogólnopolski Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego (48 i 49/1952); Ogólnopolski konkurs o tytuł najlepszej świetlicy (51/1952). 1953: „Moje 10 lat w Polsce Ludowej” (21/1953); Konkurs Polskiego Radia w Szczecinie na kompozycję lub utwór poetycki o ziemiach nad Odrą i Bałtykiem, o pracy ludzi morza, portowców, rybaków, stoczniowców (31/1953); Międzynarodowy Konkurs im. Fryderyka Chopina (33/1953); konkurs literacki na wiersz, opowiadanie, reportaż nt. osobistych przeżyć i pracy na ziemiach Pomorza Zachodniego (34/1953); Ogólnopolski Konkurs Recytatorów (nr 34/1953). 1954: Konkurs Plastyczny dla wsi oraz Konkurs Gry na Instrumentach Dętych (12/1954); II Ogólnopolski Konkurs Recytatorski (17/1954); Konkurs literacki miesięcznika „Twórczość” (26/1954); Ogólnopolski Konkurs Czytelników Wiejskich w Roku Dziesięciolecia (35/1954); III Ogólnopolski Konkurs śpiewaczy (37/1954); I Konkurs na Współczesne Polskie Skrzypce (38/1954).

tycznego”⁸⁷. Interesujące są konkursy regionalistyczne, nawiązujące do wydarzeń i działalności instytucji, a także wspomnień mieszkańców byłego województwa szczecińskiego. Pierwszy numer „ŻiK” zainaugurowała ankieta „Jak pracuje nasza świetlica?” W ramach akcji opublikowano jedynie trzy teksty kierowników przyzakładowych świetlic. Postulowana sieć korespondentów w terenie nie stanowiła istotnego zaplecza merytoryczno-autorskiego pisma, świadczą o tym wypowiedzi biorących udział w zebraniach sprawozdawczo-wyborczych POP PZPR członków redakcji „GS”⁸⁸ oraz oceny działów kulturalnych szczecińskich gazet Sekcji Zagadnień Kulturalnych SDP⁸⁹. Kierownicy opisywali działalność kół tanecznych, zespołów dziecięcych, sportowych, poszczególnych sekcji kulturalno-sportowych; podkreślali znaczenie współpracy z PZPR, ZMP, radami zakładowymi i kołami Ligi Kobiet. Będąc miejscem ideologicznych i zawodowych szkoleń przyzakładowe świetlice borykały się z utrudnieniami w pracy z powodu braku instruktorów i sprzętów, z kolei kierownicy świetlicy ZWIK w Szczecinie, Stoczni Szczecińskiej i PGR-Sitno (nr 1, 2 i 3/1951) poszukiwali przyczyn niskiej frekwencji w świetlicach. Formuła tekstów była kontynuowana w cyklu „Mówi teren”. Utrzymane w duchu współzawodnictwa i realizacji założeń planu sześcioletniego teksty ewoluowały — od zapału i entuzjazmu, po pesymizm. Przykładem jest komentarz do pozaredakcyjnego konkursu czytelnictwa współczesnej literatury — na terenach szczecińskich zakładów cieszył się on niższym, niż zakładano, zainteresowaniem. Podawano liczby uczestników konkursu, wymieniano zakłady pracy, które nie wzięły w nim udziału⁹⁰.

Odmienny charakter miał ogłoszony w czerwcu 1951 r. konkurs „Pamiętnik chłopca-spółdzielcy” (nr 9), który ze względu na zainteresowanie czytelników został przedłużony do kwietnia następnego roku (łącznie opublikowano wspomnienia i opowiadania 7 autorów). Teksty są ciekawym źródłem do badań antropologicznych przybyłych na Ziemię Odzyskane osadników. Dla przykładu w 1947 r. na Pomorzu Zachodnim osiedlili się Jan i Franciszek Rychlikowie — 3 lata później członkiem spółdzielni produkcyjnej został syn, w kolejnym roku przekonał do tego ojca: „[...] jak to jest w naszej Polsce, jak wszystko rozwija się i rośnie niczym grzyby po deszczu. Z naszej wioski wyjeżdżają chłopaki na kursy traktorzystów i do szkoły oficerskiej”⁹¹. We wspomnieniach zwracano uwagę na poprawę warunków uprawiania roli (dostępność maszyn), aktywizację zawodową kobiet (opieka instytucjonalna nad małymi dziećmi), dostępności opieki zdrowotnej, edukacji i kultury. Podkreślano poprawę warunków życia osadników: „Już nie ciągnęli brony rękami jak dawniej ani

⁸⁷ J. Franecki, *Nasza wielka terażniejszość*, „ŻiK” 1951, nr 8, s. 1.

⁸⁸ Zebranie sprawozdawczo-wyborcze POP PZPR Redakcja „Głos Szczecińskiego” z dn. 14 kwietnia 1951 (AP Szczecin, 65/956/0/-/1).

⁸⁹ J. Mond, *W terenie i w stolicy*, „Prasa Polska” 1954, nr 10, s. 31.

⁹⁰ L. R., *O konkursie czytelnictwa słów gorzkich kilka...*, „ŻiK” 1955, nr 35, s. 3.

⁹¹ Fragment z pamiętnika Jana i Franciszka Rychlików, „ŻiK” 1951, nr 16, s. 2.

kartofli na ręcznym wózku”⁹². Publikowane pamiętniki łączył początkowy sceptycyzm w skuteczność produkcyjną spółdzielni „Kiedy w naszej gminie powstała pierwsza spółdzielnia na cały powiat? [Jarzębowo, 1950 r. — dop. P.O.], to okoliczni chłopci nam mówili, że z głodu pozdychamy i różnie nas straszili”⁹³. Propagowano współzawodnictwo pracy⁹⁴, podkreślając konieczność pracy na rzecz wspólnego dobra⁹⁵. Osobistym pamfletem były wspomnienia chłopca-spółdzielcy z gromady Łopianów, który niespełnioną miłość argumentował ideologicznie: „Kochani czytelnicy, cóż to przeszkadzało temu, że ja nie mogłem się ożenić z tą dziewczyną, przeszkadzał ustrój kapitalistyczny, kapitaliści i bogacze nienawidzili ludzi pracy, nienawidzili tego, z którego potuczili i wypasali się jak wieprze tuczni”⁹⁶.

W związku z wydaniem cotygodniowego dodatku „Kultura i Życie” organu KW PPR w Lublinie „Sztandaru Ludu” — redakcja „GS” zorganizowała konkurs na zmianę nazwy szczecińskiego tygodnika. Nadsyłane przez czytelników propozycje (nr 24, 25, 28 i 30) wyraźnie wskazują na potrzebę większej identyfikacji z regionem i jego morską specyfiką. W propozycjach znalazły się: „Życie Kulturalne Ziemi Szczecińskiej”, „Wczoraj, dzisiaj i jutro Szczecina” czy „Za rufą”⁹⁷ — wskazują one perspektywę geograficzną — Szczecin jako centrum i peryferia. Publikowano opinie na temat tygodnika: „Uważam jednak, że dodatek spełniałby daleko lepiej swe zadanie, gdyby więcej niż dotychczas informował nas o dorobku kulturalnym miast i wsi Ziemi Szczecińskiej”⁹⁸. Sądy o potrzebie modyfikacji treści pojawiały się w redakcyjnej ankiecie „Co sądzicie o swojej gazecie?” (1955 rok):

[...] ludzie na wsi, po pracy szczególnie w niedzielę lubią poczytać coś lejszego, pośmiać się pożartować... [niestety nie znajdują tego — dop. P.O.] w powszechnym numerze „Głosu” również i w dodatku „Życie i Kultura” nie ma nic atrakcyjnego dla ludzi wsi. Jest on raczej redagowany dla czytelników na wyższym poziomie⁹⁹.

⁹² Z pamiętnika Józefa Szczypka z Dolic, „ŻiK” 1951, nr 20, s. 3.

⁹³ Z pamiętnika Leona Wasity z Jarzębowo, „ŻiK” 1951, nr 20, s. 3.

⁹⁴ Ja, agitator. Z pamiętnika J. Golika z Lutkowa, „ŻiK” 1952, nr 1, s. 2–3.

⁹⁵ J. Szczypek, *Troska o wspólne*, „ŻiK” 1952, nr 14, s. 3.

⁹⁶ J. Kremis, *Moje niedosze małżeństwo*, „ŻiK” 1952, nr 14, s. 3.

⁹⁷ Warto nadmienić, że w tym czasie „Dziennik Bałtycki” wydawał o zbliżonym profilu dodatek do dziennika o nazwie „Rejsy”.

⁹⁸ L. Kujawowicz, *Konkurs na nazwę dodatku*, „ŻiK” 1952, nr 25, s. 2.

⁹⁹ *Krócej i ciekawiej*, „ŻiK” 1955, nr 22 i 23, s. 1.

Podsumowanie

Dodatki do regionalnych dzienników stanowią wciąż nieopisaną kopalnię dziejów życia artystycznego miast. Tygodnik „ŻiK” jest ważnym źródłem badań społeczno-kulturalnego regionalizmu, historii aktywności i wkładu pewnych grup społeczności (publicystów oraz środowisk artystycznych) w budowę i podtrzymywanie regionalnej tożsamości. Periodyk pozostaje świadectwem szczecińskiego regionalizmu przełomu okresów socrealizmu oraz „ducha odnowy” (po 1953 roku¹⁰⁰), dokumentującym życie literackie, naukowe i intelektualne regionu, wskazującym główne nurty prasowych dyskursów wokół (nie)zrealizowanych pomysłów, koncepcji i planów społeczno-kulturalnej wizji miasta i regionu.

Lata ukazywania się „ŻiK” (1951–1956) przypadają na okres intensywnego forszowania socrealizmu jako metody pisarskiej promującej określony styl kultury. Jak podkreśla Edward Chudziński, w scentralizowanej i zideologizowanej polityce kulturalnej państwa tamtych lat „Stosunkowo najkorzystniejsze warunki znalazł regionalizm na tzw. Ziemiach Odzyskanych, gdyż władzom zależało na tym, aby napływowa ludność polska zapaściła tutaj jak najgłębiej korzenie”¹⁰¹. Regionalizm w „ŻiK”¹⁰² był realizowany w formie zróżnicowanej gatunkowo i tematycznie. Teksty tygodnika kierowano do dwóch grup odbiorców: ogólnopolskiego (felietonistyka Osmańczyka i Andrzejewskiego) i regionalnego. Tygodnik był „zawieszony” między regionalnością a uniwersalnością/ogólnokrajowością tematyczną — z przewagą drugiej, na co wskazują proporcje stałych cyklów tematycznych.

Okres stalinizmu charakteryzował ukierunkowanie na kontakt z czytelnikami oraz korespondencję, realizowane przez konkursy oraz wzmacnianie pracy korespondentów¹⁰³. Wykaz regionalnych konkursów stanowi dowód inicjowania przez redakcję działań mających za zadanie wzmocnić więź i tożsamość z regionem. Obecna w piśmie tematyka historii regionu nie była traktowana jedynie jako pole refleksji, ale służyła też bieżącym celom politycznym — umacnianiu polskości Ziemi Zachodnich oraz rozwojowi spółdzielczości agrarnej na tych terenach. Do 1953 r. dominowały teksty propagandowe, centralizacja przekazu spowodowała odejście od regionalizmów na rzecz publicystyki naukowej. Rok 1955 wyznacza pewną cezurę

¹⁰⁰ Brak konkretnej periodyzacji tych przełomów nie jest przypadkowy, należy uwzględnić odmienną perspektywę centrum i peryferii, o której mówił podczas narady w styczniu 1956 r. szczeciński sekretarz KW PZPR Ludwik Krasucki, wskazując na ciągłe przywiązanie do minionej epoki, do którego odwilż docierała z trudem. Źródło: E. Krasucki, „W świetle uchwał XX Zjazdu...”. *Szczecińskie echa moskiewskich wydarzeń z lutego 1956 roku. Cz. I.*, „Zapiski Historyczne” 2012, nr 4, s. 141–144, 156.

¹⁰¹ E. Chudziński, *Regionalizm w Polsce. Genologia — fazy rozwoju — perspektywy*, „Zespoły Senackie” 2013, nr 13, s. 74–75.

¹⁰² Por. R. Kowalczyk, *Czasopiśmiennictwo regionalistyczne w Polsce*, Opole 2013.

¹⁰³ Zebranie sprawozdawczo-wyborcze POP PZPR Redakcja „Głos Szczecińskiego” z dn. 14 kwietnia 1951 (AP Szczecin, 65/956/0/-/1).

w publicystyce poświęconej kulturze regionu, w drugiej połowie roku coraz więcej tekstów miało charakter polemiczny, większa swoboda wypowiedzi dawała autorom możliwość krytycznego spojrzenia na dorobek szczecińskiej kultury.

Redakcja „ŻiK” zachęcała czytelników do wymiany informacji (korespondencja), konwersji opinii i dyskusji o lokalnej kulturze (apele pozostawały bez odpowiedzi). Jeżeli przyjąć, że istotą tożsamości jest poczucie więzi z własną grupą oraz dystans do innych grup — na podstawie analizy krytyki artystycznej można stwierdzić, że w latach 1951–1956 poczucie alienacji środowiska szczecińskich artystów mogło być jednym z powodów braku możliwości realizacji regionalnych wartości kulturowych. Wymieniano problemy bytowe środowisk twórczych, co w efekcie skutkowało swoistego rodzaju poczuciem krzywdy tej grupy społecznej. Czynnikiem, który mógł pogłębiać podziały między środowiskiem publicystów i twórców, było łączenie ról twórczej i politycznej (działacze i animatorzy kultury). Czynnikiem dezintegrującym środowiska artystyczne stała się również debata „starych” z „młodymi” zainicjowana przez publicystów, nieodbyta — współtworzona przez czynniki postfiguracyjne¹⁰⁴. Zbiór podnoszonych w „ŻiK” kwestii daje obraz negatywnej postawy regionalistycznej, pojmowanej jako stosunek autorów do lokalnej kultury oraz odzwierciedla dualizm więzi z regionem i świadomości wspólnotowości środowiska artystycznego. Wyrażana w polemikach specyficzna perspektywa szczecińskiego regionalizmu („prowincjonalizm”) nie sprzyjała procesowi identyfikacji geograficzno-historycznej artystów i mieszkańców Pomorza Zachodniego.

Bibliografia

- Białycki T., *Czasopiśmiennictwo polskie na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1949*, „Przegląd Zachodniopomorski” 1968, nr 4, s. 119–145.
- Białycki T., *Początki czasopiśmiennictwa polskiego na Pomorzu Zachodnim (1945–1956)*, [w:] *Ciągłość i zmiana. 70 lat mediów masowych na Pomorzu Zachodnim*, red. J. Kania, P. Olechowska, Szczecin 2016, s. 11–20.
- Białycki T., *Prasa Pomorza Szczecińskiego w latach 1945–1975*, Szczecin 1978.
- Bogulebska B., *Dydaktyzm reportażu socrealizmu*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica” 2008, nr 10, s. 297–304.
- Chrzanowski M., *Życie Literackie” w latach 1951–1980*, Kraków 1983.
- Chrzastek T., *Czasopismo społeczno-kulturalne „Nowa Kultura” (1950–1963): studium historycznoprasoznawcze*, „Dzieje Najnowsze” 2005, nr 1, s. 175–182.
- Chrzastek T., *Na kulturalnym froncie. Analiza zawartości tygodnika „Nowa Kultura” 1950–1963*, Warszawa 2016.
- Chudziński E., *Regionalizm w Polsce. Genologia — fazy rozwoju — perspektywy*, „Zespoły Senackie” 2013, nr 13, s. 74–75.

¹⁰⁴ M. Mead, *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, Warszawa 2000.

- Gaziński R., Stępiński W., *Henryk Lesiński, Gniezno, 25 listopada 1923 — Szczecin, 7 sierpnia 1994 roku. Uczony, historyk, archiwista, organizator życia naukowego, wydawca. Życie i dzieło*, „Przegląd Zachodniopomorski” 2010, nr 1, s. 133–141.
- Gąsior-Niemiec A., *Polskie regiony (1999–2009) — studium z perspektywy socjologii pragmatycznej*, cz. I, Rzeszów – Warszawa 1999.
- Hońko S., *Profesor Eufemiusz Terebucha jako inspirator szczecińskiej szkoły rachunkowości*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2003, nr 17, s. 171–182.
- Jałowiecki B., *Regionalizm*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 3, Warszawa 2000, s. 282–285.
- Jasswein R., *Eufemisz Terebucha 1909–1983. Uczony — znawca rachunkowości*, [w:] *Ku Słońcu 125. Księga z miasta umarłych*, red. M. Czarniecki, Szczecin 1987, s. 258–260.
- (jm), *O pierwszych gazetach na Ziemiach Odzyskanych*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1965, nr 3, s. 58–62.
- Jordan F., *Od „Pioniera Szczecińskiego” do „Tygodnika Wybrzeża”*, „Rocznik-Informator Pomorza Zachodniego. Rok 1945–1948”, Szczecin 1948, s. 204–205.
- Jordan F., Puchalski Z., *Prasa, kina, radio i telewizja*, [w:] *Pomorze Szczecińskie 1945–1965*, red. E. Dobrzycki, H. Lesiński, Z. Łaski, Poznań – Szczecin 1967, s. 692–703.
- Kowalczyk R., *Czasopiśmiennictwo regionalistyczne w Polsce*, Opole 2013.
- Kozłowski K., *Środki masowego przekazu w Szczecinie w latach 1945–1990*, [w:] *Słowem i piórem*, red. T. Białecki, Szczecin 1996, s. 17–32.
- Kozłowski K., *Życie kulturalne*, [w:] *Dzieje Szczecina. 1945–1990*, red. T. Białecki, Z. Silski, Szczecin 1998, s. 523–600.
- Koźniewski K., *Historia co tydzień*, Warszawa 1999.
- Krasucki E., *Początki „Głosu Szczecińskiego” w świetle dokumentów z lipca 1947 roku*, „Przegląd Zachodniopomorski” 2005, nr 3, s. 155–166.
- Krasucki E., *Tygodnik „Ziemia i Morze” (1956–1957) a (od)budowa lokalnej tożsamości*, „Przegląd Zachodniopomorski” 2017, nr 4, s. 91–129.
- Krasucki E., *„W świetle uchwał XX Zjazdu...”*. *Szczecińskie echa moskiewskich wydarzeń z lutego 1956 roku*. Cz. I., „Zapiski Historyczne” 2012, nr 4, s. 139–160.
- Kuźma E., *Pisarze Pomorza Zachodniego. Informator*, Gdynia 1967.
- Mead M., *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, Warszawa 2000.
- Mond J., *W terenie i w stolicy*, „Prasa Polska” 1954, nr 10, s. 30–31.
- Morze i ziemia. Antologia reportaży z Pomorza* (oprac. C. Łazarewicz, A. Klim), Poznań 2019.
- Myśliński J., *Prasa Polskiej Partii Robotniczej (1944–1948)*, „Przegląd informacyjno-bibliograficzny. Materiały i studia z najnowszej historii Polski” 1965, nr 2, s. 119–126.
- Pakier P., *Prasa frontowa Ludowego Wojska Polskiego w latach 1943–1945*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1967, nr 6, s. 126–154.
- Piskorski Cz., *„Polskie Pismo i Książka” w Szczecinie (1945–1950)*, „Przegląd Zachodniopomorski” 1981, nr 1, s. 89–101.
- Piskorski Cz., *Od „Pioniera Szczecińskiego” do „Tygodnika Wybrzeża”*, „Rocznik-Informator Pomorza Zachodniego. Rok 1945–1948”, Szczecin 1948, s. 203–204.
- Polakowska E., *Tygodnik „Szczecin” 1946–1949*, „Bibliotekarz Zachodniopomorski” 1989, nr 2–3, s. 19–36.
- Pomorzanin Naszych Czasów*, (oprac. K. Pohl), Szczecin 2000.

- Popołudnie z „Głosem”. Jubileusz 25-lecia „Głosu Szczecińskiego”* (1972). Audycja radiowa autorów: Aliny Głowackiej, Bolesława Grodzickiego i Bogdana Wojtczaka, TN 2919–1, emisja: 16 lipca 1972 [materiał w posiadaniu autorki].
- Rca, *„Polskie Pismo i Książka” Spółdzielnia Wydawnicza*, [w:] *Encyklopedia Szczecin*, tom II, Szczecin 2000, s. 125–126.
- Sawka J., *Szczecinianin stulecia. Polsko-niemiecki plebiscyt „Gazety Wyborczej”*, [w:] *Szczecinianie stulecia*, red. J. Dżaman, Szczecin 2000, s. 85–92.
- Sawka J., *W poszukiwaniu tożsamości*, „Kronika Szczecin 1999”, s. 5–7.
- Śladkowski W., *O periodyzacji*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1985–1986, nr 1, s. 111–113.
- Tu mówi Polska. Reportaże z Pomorza* (oprac. C. Łazarewicz), Wołowiec 2017.
- Waldziński D., *Polityka regionalna w Polsce w procesie przemian kulturowo-cywilizacyjnych. Zarys problemu*, Olsztyn 2005.
- Wenta U., *Pierwsze tytuły prasowe w polskim Szczecinie: „Głos Nadodrzański”, „Wiadomości Szczecińskie” i „Pionier Szczeciński”, „Bibliotekarz Zachodniopomorski”* 2014, nr 1, s. 5–20.
- Wysznacki L., *Kilka uwag o stanie reportażu*, „Prasa Polska” 1954, nr 4, s. 3–5.
- Z krajowej narady reportażystów. Fragmenty z dyskusji*, „Prasa Polska” 1955, nr 1, s. 7–13.
- Zebranie sprawozdawczo-wyborcze POP PZPR Redakcja „Głos Szczecińskiego” z dn. 14 kwietnia 1951 (AP Szczecin, 65/956/0/-/1).